5 lutego: Świętej Agaty, dziewicy i męczennicy

Tekst Ewangelii (*?k* 9,23-26): Potem mówił do wszystkich: «Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje! Bo kto chce zachować swoje życie, straci je, a kto straci swe życie z mego powodu, ten je zachowa. Bo cóż za korzyść ma człowiek, jeśli cały świat zyska, a siebie zatraci lub szkodę poniesie? Kto się bowiem Mnie i słów moich zawstydzi, tego Syn Człowieczy wstydzić się będzie, gdy przyjdzie w swojej chwale oraz w chwale Ojca i świętych aniołów».

«Bo kto chce zachowa? swoje ?ycie, straci je»

Rev. D. Jesús VEGA Mesa
(San Antonio Abad de Tamaraceite, Hiszpania)

Dzisiaj obchodzimy wspomnienie świętej Agaty, dziewicy umęczonej prawdopodobnie w czasie prześladowań za panowania Decjusza. Posiadamy naturalny instynkt, dzięki któremu bronimy się, uciekamy od bólu i śmierci. Za wyjątkiem dziwnych przypadków, wszyscy kurczowo trzymamy się tego życia. I często, chcąc pozornie je ocalić, tracimy je. Aby naprawdę to życie ocalić, trzeba je pozornie stracić. Wielu oddało swoje życie w obronie drugiego. Wielu misjonarzy i ochotników ofiarowało swoje życie pracując w obronie sprawiedliwości i głosząc przesłanie Jezusa. Nie stracili życia, zyskali je!

Takie jest prawo chrześcijanina. Jest to naturalna konsekwencja bycia uczniem Jezusa. On dał jasne wskazówki tym, którzy pragną być jego uczniami: «Jeśli kto chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech co dnia bierze krzyż swój i niech Mnie naśladuje!» (Łk 9,23). Nie można być jednocześnie “chrześcijaninem” i wygodnym egoistą. Dobry ojciec czy dobra matka doskonale wiedzą, z czym wiąże się odpowiedzialność “dawania życia” za dziecko: noce nieprzespane, poświęcenie, wysiłek, starania, praca, cierpliwość … To właśnie znaczy być chrześcijaninem. Trzeba być gotowym do dawania życia w każdym momencie.

Tak też rozumiała to święta Agata urodzona na Sycylii w III wieku. Nie mogła pogodzić podążania drogą Jezusa i słuchania żądań panującego władcy, który chciał ją zmusić do złamania przysięgi dziewictwa. Młodziutka chrześcijanka Agata otrzymała wiele okrutnych śmiertelnych pogróżek. Ona jednak zaczerpnęła już ze źródła Ewangelii: «Bo kto chce zachować swoje życie, straci je» (Łk 9,24). I prosiła Pana tylko o siłę wytrwania.

Nie jest dziś łatwo oprzeć się wezwaniu współczesnego świata do łatwego, wygodnego życia bez zobowiązań. Obiecują nam “wybawienie”, które nigdy nie nadejdzie. Okłamują nas. My także, tak jak święta Agata, módlmy się Psalmem: «Strzeż mnie jak źrenicy oka; wcieniu Twych skrzydeł mnie ukryj przed występnymi, co gwałt mi zadają, przed śmiertelnymi wrogami, co otaczają mnie zewsząd. » (Ps 17,8-9).